

Sygn. akt IC 173/16

Dnia 4 lipca 2017r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący : SSO Zbigniew Krupa

Protokolant: sekr. sąd. Renata Borkowska

po rozpoznaniu w dniu 4 lipca 2017r. w Nowym Sączu na rozprawie

sprawy z powództwa B. Ś.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda B. Ś. kwotę 10 000,00 zł (dziesięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w płatności liczonymi od dnia 14 stycznia 2016r. do dnia zapłaty,

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

III. nakazuje ściągnąć od strony pozwanej (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Nowym Sączu kwotę 500,00 zł (pięćset złotych) tytułem opłaty od zasądzzonego roszczenia,

IV. w pozostałym zakresie koszty postępowania między stronami wzajemnie znosi.

Sygn. akt I C 173/16

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 4 lipca 2017 roku

W pozwie z dnia 12 lutego 2016 r. (k. 1- 3) powód B. Ś. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. tytułem zadośćuczynienia kwoty 85.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 14 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje żądania powód podał, że w dniu 28 sierpnia 2014 r. w S. P. K., dorodził do wypadku samochodowego w wyniku którego B. Ś. doznał złamania ściany oczodołu prawego, złamania kości nosa z przemieszczeniem, złamania kości zatoki szczękowej prawej z przemieszczeniem, rany tłuczonej okolicy oczodołu prawego, wstrząśnienia siatkówki oka prawego, złamania trzonu mostka z przemieszczeniem korowym, stłuczenia klatki piersiowej, które to obrażenia skutkowały naruszeniem czynności ciała na okres przekraczający 7 dni. Następnie P. K. uznany został przez Sąd Rejonowy w Nowym Targu wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2015 r. sygn. akt II K 121/15 za sprawcę przestępstwa określonego w art. 177 § 1 k.k. Dalej powód podał, że po wypadku wymagał leczenia specjalistycznego, doznane przez niego obrażenia zagrażały jego życiu, tym bardziej iż od 9 maja 2003 r. pozostawał pod stałą kontrolą lekarską poradni transplantacyjnej po przeszczepieniu nerki oraz pobierał leczenie immunosupresyjne, a w wyniku wypadku doszło do ryzyka odrzucenia przeszczepu, a następnie zaostrzenia niewydolności nerki przeszczepionej z masywnymi obrzękami, przez co powód wymaga obecnie specjalistycznego leczenia nerkozastępczego hemodializami 3 razy w tygodniu. Powód obok bólu i cierpienia fizycznego związanego z obrażeniami ciała oraz leczeniem specjalistycznym po wypadku, odczuwa nadal zaburzenia snu, uporczywe ruminacje

tematyczne związane z wypadkiem, przyływy lęku oraz depresję, poczucie winy i trudności w komunikacji nawet z najbliższą rodziną. Powód obecnie leczy się w specjalistycznym gabinecie psychiatrycznym oraz zażywa lekarstwa na zaburzenia lękowe. Po wypadku powodowi niezwykle trudno jest wrócić do normalnego funkcjonowania oraz wykonywania codziennych obowiązków. W związku z tym B. Ś. uważa, iż doznał krzywdy dla której adekwatnym zadośćuczynieniem jest kwota 100.000 zł. Dalej wskazał, że pismem z dnia 9 grudnia 2015 r. zwrócił się do strony pozwanej z wezwaniem do dobrowolnej zapłaty ww. kwoty - jednakże bezskutecznie. Na mocy decyzji pozwanego zakładu ubezpieczeń z dnia 4 stycznia 2016 r. oraz z dnia 22 stycznia 2016 r., na rzecz powoda jako zostało przyznane zadośćuczynienie w wysokości 15.000 zł i z tej przyczyny w niniejszej sprawie dochodzi dalszej kwoty 85.000 zł. W kwestii odsetek powód podał, że dochodzi ich od dnia następnego po upływie terminu określonego w art. 817 § 1 k.c. zważając, iż wezwanie do dobrowolnej zapłaty zadośćuczynienia z dnia 9 grudnia 2015 r. zostało doręczone stronie pozwanej w dniu 14 grudnia 2015 r.

W odpowiedzi na pozew (k. 57 – 61) pozwany ubezpieczyciel wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany podał, że dotychczas wypłacił powodowi zadośćuczynienie w kwocie 15.000 zł i w jego ocenie jest to kwota adekwatna do krzywdy doznanej przez B. Ś.. Nadto wskazał, że żądania wyższej kwoty powód nie wykazał. Na koniec pozwany ubezpieczyciel podniósł, że ewentualne odsetki winny być zasądzonego dopiero od dnia wyrokowania.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód B. Ś. od wczesnych lat dzieciństwa pozostawał w leczeniu. W Szpitalu w S. miał operacje wymiany przewodów moczowych. W 1991 r. roku przebył powikłaną gripę. Następnie zaczął mieć problemy z nerkami. W 1995 r. poddany został pierwszym dializom, a potem przez okres dwóch lat co drugi dzień jeździł na dializy do Szpitala w N. .

W 2003 r. powód przebył zabieg przeszczepienia nerki z powodu jej niewydolności w przebiegu kłębuszkowego zapalenia. Po przeszczepieniu pozostawał w stałej kontroli w Klinice (...) w K. ze stabilną czynnością przeszczepu do lipca 2014 r.

Dowód: z opinii biegłego z zakresu psychiatrii – A. Z. z dnia 1 marca 2017 r. – k. 153 – 157.

W dniu 28 sierpnia 2014 r. S. P. K. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...) 09 nie dostosował prędkości jazdy do warunków panujących na drodze i nie zachował szczególnej ostrożności i po rozpoczęciu wykonania manewru wyprzedzania kolumny jadących przed nim samochodów powrócił na swój pas ruchu, gdzie w wyniku gwałtownego hamowania stracił panowanie nad kierowanym pojazdem i zjechał na przeciwny pas ruchu, doprowadzając do czołowo boczego zderzenia z prawidłowo jadącym samochodem osobowym marki P. o nr rej. (...) kierowanym przez B. Ś., w wyniku czego: B. Ś. doznał złamania ściany oczodołu prawego, złamania kości nosa z przemieszczeniem, złamania kości zatoki szczękowej prawej z przemieszczeniem, rany tłuczonej okolicy oczodołu prawego wstrząśnienia siatkówki oka prawego, złamania trzonu mostka z przemieszczeniem korowym, stłuczenia klatki piersiowej, zaś pasażerka samochodu marki P. o nr rej. (...) K. Z. doznała obrażeń ciała w postaci: złamania obojczyka prawego, stłuczenia klatki piersiowej po stronie prawej, stłuczenia głowy, skręcenia kręgosłupa szyjnego, rany tłuczonej nosa, które to obrażenia naruszyły prawidłowe funkcjonowanie czynności narządu ich ciała na okres trwający dłużej niż 7 dni.

Postępowanie karne wobec P. K. o powyższy czyn stanowiący przestępstwo z art. 177 § 1 k.k. zostało warunkowo umorzone w wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Targu z dnia 20 kwietnia 2015 r., sygn. akt II K 121/15.

Dowód: z odpisu wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Targu z dnia 20 kwietnia 2015 r., sygn. akt II K 121/15 - k. 9.

W dacie wypadku P. K. posiadał ubezpieczenie OC wykupione w (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. – polisa nr (...) -A.

(bezsporne)

Z miejsca wypadku B. Ś. został przewieziony do (...) w Szpitalu (...) w Z., gdzie przebywał w dniach 28 – 29 sierpnia 2014 r. z rozpoznaniem: złamania czaszki i kości twarzoczaszki oraz rany tłuczonej oczodołu prawego. Następnie powód przekazany został do oddziału Ortopedycznego tamt. Szpitala i przebywał tam w okresie od 29 sierpnia do 2 września 2014 r. z rozpoznaniem: złamania oczodołu prawego typu „blow out”, złamania kości nosa, złamania zatoki szczękowej prawej z przemieszczeniem, krwiaka zatoki szczękowej prawej, rany tłuczonej oczodołu prawego, złamania trzonu mostka oraz stłuczenia klatki piersiowej. Uwagi na to wdrożono leczenie takie jak: szycie rany twarzy, rtg-diagnostyka, farmakoterapia, konsultacje.

Po opuszczeniu szpitala (...) kontynuował leczenie w trybie ambulatoryjnym. W dniach 5 września 2014 r. i 30 października 2014 r. był konsultowany w Poradni Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej Szpitala w Z., a w dniach 23 września 2014 r. i 16 października 2014 r. był konsultowany w tamt. Poradni Neurologicznej.

W okresie od 9 września 2014 r. do listopada 2014 r. powód pozostawał w leczeniu psychiatrycznym w związku z rozpoznaniem: stresu pourazowego u osoby z chorobą nadciśnieniową i wcześniejszymi przeżyciami adaptacyjnymi związanymi z operacją przeszczepienia nerki w 2003 r. (dominacja lęku, depresji, zaburzeń snu, uporczywych ruminacji tematycznie związanych z wypadkiem, poczucie winy, potrzeba izolacji, trudności komunikacji nawet z rodziną). Wówczas zażywał leki: D. N. i S.. W dniu 13 października 2015 r. wznowił leczenie psychiatryczne.

W dniu 25 września 2014 r. B. Ś. był na konsultacji w Wojskowym Instytucie Medycznym w W. w Poradni (...) Szczękowo- Twarzowej.

W okresie od 3 do 9 października 2014 r. powód przebywał w Klinice (...) w K. z rozpoznaniem: białkomocz uporczywy. Ponownie hospitalizowany był tam w okresie od 5 do 18 listopada 2014 r. z rozpoznaniem: odrzucenie humoralne nerki przeszczepionej. U B. Ś. doszło wówczas do znacznego pogorszenia funkcji przeszczepu (k. 36 - 42). Z tego powodu zastosowano intensywne leczenie przeciw odrzutowe, uzyskując poprawę stanu nerki.

Następnie w dniu 17 października 2014 r. powód zgłosił się do Poradni (...) Szczękowo-Twarzowej Szpitala im. (...) w K. z powodu nieleczzonego złamania dna oczodołu prawego po urazie z dnia 28 sierpnia 2014 r.

W dniu 31 października 2014 r. powód był konsultowany w Oddziale Okulistyki Szpitala (...) w K..

W okresie od 4 do 25 września 2015 r. B. Ś. ponownie był hospitalizowany w Klinice (...) w K. z powodu przewlekłego odrzucenia humorlanego przeszczepu. W Klinice (...) podjęto decyzję o ponownym włączeniu powoda do programu przewlekłych hemodializ (k.42).

Powód miał także rozpoznane wirusowe zapalenie wątroby typu C i w związku z tym był leczony w Szpitalu (...) w J.. Obecnie jest już z tego wyleczony.

Dowód: z dokumentacji medycznej powoda – k. 10 - 26, 30 – 43; z kserokopii faktur – k. 44 – 47; z zeznań świadka H. Ś. od 00:05:57 – k. 997v – 98v; z zeznań powoda od 00:23:36 – k. 98v – 99 i od 00:05:44 – k. 187v – 188.

Pismem z dnia 9 grudnia 2015 r. (doręczonym w dniu 14 grudnia 2015 r. – k. 48, 51) powód zgłosił pozwanemu szkodę, domagając się od ubezpieczyciela zapłaty kwoty 100.00 zł tytułem zadośćuczynienia.

W wyniku wszczętego postępowania likwidacyjnego pozwany w piśmie z dnia 4 stycznia 2016 r. (k. 49) poinformował powoda o przyznaniu mu kwoty 5.000 zł, a w piśmie z dnia 22 stycznia 2016 r. przyznał mu dalszą kwotę 10.000 zł oraz odmówił spełnienia żądania ponad przyznane łącznie 15.000 zł (k. 50).

Dowód: z kserokopii korespondencji prowadzonej między stronami – k. 48 - 50, 74, 86; z formularzy ubezpieczyciela – k. 77 – 85;

Powód B. Ś. (ur. (...)) w dacie wypadku miał 38 lat i jechał z W. do P., gdzie mieszkał i nadal mieszka wraz z rodzicami i starszym bratem. Powód posiada wykształcenie zawodowe – krawiec męski. W zawodzie pracował przez 10 lat. Około

4 lata temu został orzeczony rozwód jego małżeństwa, z którego posiada dwoje małoletnich dzieci (8 i 14 lat) i na które ma obowiązek płacić alimenty w łącznej kwocie 800 zł miesięcznie. Utrzymuje się z renty w kwocie ok. 750 zł miesięcznie, a nadto korzysta z pomocy matki. Przed wypadkiem dorabiał sobie pracując w wypożyczalni sprzętu narciarskiego prowadzonej przez jego brata. Obecnie powód ma okresowo bóle prawej połowy twarzy, szczególnie na zmianę pogody oraz okresowe pieczenie oka prawego. Nie przyjmuje leków w związku z urazami doznanymi w przedmiotowym wypadku. Zażywa jedynie leki na nadciśnienie. B. Ś. pozostaje w leczeniu dializami na które jeździ 3 razy w tygodniu do N.. Powód jedynie sporadycznie jeździ samochodem i tylko w ciągu dnia, gdyż ma lęki przez jazdą w nocy i przed światłami innych samochodów, które go oslepiają.

Dowód: z historii operacji na rachunku bankowym powoda – k. 8; z opinii biegłego z zakresu nefrologii – dr A. F. - k. 119 -120, 146 – 147; z zeznań powoda od 00:23;36 – k. 98v – 99 i od 00:05:44 – k. 187v – 188.

Z opinii biegłego z zakresu chirurgii szczękowo-twarzowej – L. R. (k. 105 – 106) wynika, że na skutek przedmiotowego wypadku powód doznał złamania rozprężającego oczodołu prawego, złamania kości nosa, rany tłuczonej okolicy prawego łuku brwiowego. Jego uszczerbek na zdrowiu wyniósł 6%. Dalej biegły podał, że po urazie u powoda wystąpiły dolegliwości bólowe o znacznym natężeniu i stopniowo wycofywały się. Obecnie powód jest zdrowy, nie wymaga dalszego leczenia. Obecnie nie ma przeciwwskazań zarówno w życiu prywatnym jak i zawodowymi. Nie należy także spodziewać się pogorszenia jego stanu zdrowia w przyszłości. Leczenie było standardowe i trwało 6 tygodni. W czasie leczenia powód nie wymagał opieki osób trzecich.

Dowód: z opinii biegłego z zakresu chirurgii szczękowo-twarzowej – L. R. - k. 105 – 106.

Z opinii biegłego z zakresu nefrologii – dr A. F. (k. 119 -120, 146 – 147) wynika, że w zgromadzonej dokumentacji leczenia powoda nie ma wzmianki o urazie nerki przeszczepionej ani innych informacji mówiących o stanie zagrożenia utratą nerki przeszczepionej. Biegły wskazał także, że fakt pogorszenie się stanu nerki przeszczepionej w wyniku tak zwanego odrzucania jest jedną z najważniejszych przyczyn utraty jej funkcji i powrotu chorego na dializy W niniejszej sprawie w opinii biegłego nie miało to związku z wypadkiem jakiego doznał powód. Na koniec biegły podał, że fakt odrzucenia nerki jest procesem długotrwałym i zależy od bardzo wielu czynników. Wyjaśnił również, iż z uwagi na upływ dużej ilości czasu od dnia wypadku nie badał powoda.

Dowód: z opinii biegłego z zakresu nefrologii – dr A. F. - k. 119 -120, 146 – 147.

Z opinii biegłego z zakresu psychiatrii – A. Z. z dnia 1 marca 2017 r. (k. 153 – 157) wynika, że na podstawie analizy linii życiowej powoda (operacja na drogach moczowych, przewlekłe choroby nerek, przeszczep nerki, dializy, wirusowe zapalenie wątroby typu C, odrzucenie przeszczepu, ponowne dializy, rozwód wypadek z dnia 28 sierpnia 2014 r.) rozpoznano u niego zespół stresu pourazowego ((...)). Zasób negatywnych doświadczeń spowodował, że stres przeżyty w trakcie wypadku i jego następstwa spowodował dezintegrację już naruszonego systemu obronnego powoda. Reakcja B. Ś. obejmowała intensywny strach i przerażenie. Przeżywał on na natrętne wspomnienia z wypadku. Spowodowało to u niego spadek aktywności i zainteresowań oraz zaniżoną zdolność przeżywania emocji. Prowadziło to następnie do tego, że powód zaczął mieć problemy w codziennym funkcjonowaniu. Zaczął unikać kontaktów z innymi co spowodowało pogorszenie relacji w zakresie rodziny i innych osób. W opinii biegłego, powód nadal wymaga dalszego leczenia farmakologicznego i intensywnej psychoterapii. Na koniec biegły wskazał, że nie jest wiadomym czy u powoda pomimo leczenia psychofarmakologicznego traumatyczny uraz i następstwa z nim związane nie będą miały tendencji do ujawniania się w formie wspomnień i schematów zachowania aż do końca życia. U B. Ś. stres związany z wypadkiem komunikacyjnym nałożył się bowiem na osobowość przedwypadkową (traumy związane z chorobami nerek, przeszczepem i dializami).

Dowód: z opinii biegłego z zakresu psychiatrii – A. Z. z dnia 1 marca 2017 r. – k. 153 – 157.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie przedłożonych przez strony dokumentów, których wiarygodność i autentyczność nie zostały przez strony podważone, nie wzbudziły także podejrzeń Sądu, opinii biegłych, zeznań świadka i powoda.

W sprawie niezbędnym było powołanie biegłego z zakresu chirurgii szczękowo-twarzowej, nefrologii i psychiatrii. Sporządzone opinie zdaniem Sądu w sposób obiektywny, rzetelny i kompletny odpowiadały na kwestie istotne dla sprawy, które wymagały wiadomości specjalnych i dlatego Sąd uczynił je podstawą swoich ustaleń w sprawie. W szczególności biegły z zakresu chirurgii szczękowo-twarzowej w sposób przekonywujący wskazał, że na skutek przedmiotowego wypadku powód doznał złamania rozprężającego oczodołu prawego, złamania kości nosa, rany tłuczonej okolicy prawego łuku brwiowego. Jego uszczerbek na zdrowiu wyniósł 6%. Dalej biegły podał przekonująco, że po urazie u powoda wystąpiły dolegliwości bólowe o znacznym natężeniu i stopniowo wycofywały się. Obecnie powód jest jednak zdrowy i nie wymaga dalszego leczenia. Obecnie nie ma przeciwwskazań zarówno w życiu prywatnym jak i zawodowymi. Nie należy także spodziewać się pogorszenia jego stanu zdrowia w przyszłości. Leczenie było standardowe i trwało 6 tygodni. W czasie leczenia powód nie wymagał opieki osób trzecich. Biegły nefrolog fachowo podał, że w zgromadzonej dokumentacji leczenia powoda nie ma wzmianki o urazie nerki przeszczepionej ani innych informacji mówiących o stanie zagrożenia utratą nerki przeszczepionej. Nadto przekonująco wskazał, że fakt pogorszenie się stanu nerki przeszczepionej w wyniku tak zwanego odrzucania jest jedną z najważniejszych przyczyn utraty jej funkcji i powrotu chorego na dializy. W niniejszej sprawie nie miało to związku z wypadkiem jakiego doznał powód. Biegły psychiatra podał natomiast wiarygodnie, że na podstawie analizy linii życiowej powoda rozpoznano u niego zespół stresu pourazowego (...). Zasób negatywnych doświadczeń spowodował, że stres przeżyty w trakcie wypadku i jego następstwa spowodował dezintegrację już naruszonego systemu obronnego powoda. Reakcja B. Ś. obejmowała intensywny strach i przerażenie. Przeżywał on natrętne wspomnienia z wypadku. Spowodowało to u niego spadek aktywności i zainteresowań oraz zanizoną zdolność przeżywania emocji. Prowadziło to następnie do tego, że powód zaczął mieć problemy w codziennym funkcjonowaniu. Zaczął unikać kontaktów z innymi co spowodowało pogorszenie relacji w zakresie rodziny i innych osób. Biegły wiarygodnie podał również, iż powód nadal wymaga dalszego leczenia farmakologicznego i intensywnej psychoterapii. Nie jest jednak wiadomym czy u powoda pomimo leczenia psychofarmakologicznego traumatyczny uraz i następstwa z nim związane nie będą miały tendencji do ujawniania się w formie wspomnień i schematów zachowania aż do końca życia. U B. Ś. stres związany z wypadkiem komunikacyjnym nałożył się bowiem na osobowość przedwypadkową. Wobec tak jednoznacznych i wyczerpujących wniosków opinii biegłych Sąd uczynił je podstawą swoich ustaleń w sprawie.

Sąd w całości podzielił również zeznania świadka H. Ś. gdyż były spontaniczne, szczerze i pokrywały się z pozostałymi dowodami zgromadzonymi w sprawie. H. Ś. wiarygodnie zeznała o leczeniu przeżytym przez powoda, jego obecnej sytuacji zdrowotnej i materialnej.

Na wiarę Sądu zasługiwały także zeznania powoda co do przebytego leczenia po wypadku, jego aktualnego stanu zdrowia i sytuacji rodzinnej oraz materialnej. Zeznania te pozostawały bowiem zbieżne z pozostałymi dowodami zgromadzonymi w sprawie.

Sąd oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu psychologii uznając go zbędny dla sprawy, a to z uwagi na fakt, iż zgromadzone dowody, a zwłaszcza dowody z opinii biegłych, w sposób wyczerpujący wyjaśniły zagadnienia wymagające wiadomości specjalnych i prowadziły do uznania, iż spawa została dostatecznie wyjaśniona. Dowód z opinii biegłego z zakresu psychologii prowadziłby do zwłoki w rozpoznaniu sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Podstawa odpowiedzialności

Przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony (art. 822 § 1 k.c.). Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (art. 822 § 2 k.c.). O ile strony nie umówiły się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody (art. 824¹ § 1 k.c.).

Na podstawie art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 2060) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym (art. 36 ust. 1).

Odpowiedzialność ubezpieczyciela jest uzależniona od zakresu odpowiedzialności sprawcy zdarzenia. Z mocy art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. sprawca zdarzenia odpowiada za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

W niniejszej sprawie odpowiedzialność sprawcy kolizji drogowej, w której poszkodowany został powód, nie była kwestionowana. Postępowanie karne przeciwko P. K. zostało warunkowo umorzone, co oznacza że także Sąd karny nie miał wątpliwości co do okoliczności popełnienia przez niego czynu z art. 177 § 1 k.k. (zob. art. 66 § 1 k.k.). Również pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności w toku niniejszego postępowania.

Zadośćuczynienie

Powód domagał się zasądzenia kwoty 85.000 zł tytułem zadośćuczynienia wskazując że uprzednio otrzymał od pozwanego kwotę 15.000 zł.

Jak stanowi art. 445 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie pieniężne, o którym mowa w art. 445 § 1 k.c. ma na celu naprawienie szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych, dlatego też ustalając kwotę zadośćuczynienia należy mieć na uwadze rozmiar cierpień fizycznych związanych z zaistnieniem wypadku, dolegliwości bólowe powstałe w następstwie urazu oraz długotrwałego leczenia; ma ono na celu złagodzenie osobie pokrzywdzonej doznanych cierpień fizycznych i moralnych, wysokość zadośćuczynienia musi zatem pozostawać w zależności od intensywności cierpień, czasu ich trwania, ujemnych skutków zdrowotnych jakie osoba poszkodowana będzie zmuszona znosić w przyszłości - zadośćuczynienie ze swej istoty co do zasady uwzględniać winno więc wszystkie cierpienia, których doznał pokrzywdzony: zarówno te, które odczuwał w przeszłości, jak i aktualne oraz te, co istotne, które będzie odczuwał do końca życia; przy określaniu wymiaru zadośćuczynienia należy uwzględnić wszystkie okoliczności danego zdarzenia, a zwłaszcza rodzaj obrażeń i rozmiar związanych z nimi cierpień fizycznych i psychicznych, stopień kalectwa, poczucie nieprzydatności, konieczność korzystania ze wsparcia bliskich, a zadośćuczynienie powinno spełniać funkcję kompensacyjną (zob. wyrok SN z dnia 29 września 2004 r., sygn. akt II CK 531/03, Lex nr 137577; wyrok SA w Białymstoku z dnia 1 lutego 2005 r., sygn. akt III APa 9/04, Legalis nr 72479; wyrok SA w Szczecinie z dnia 17 czerwca 2009 r., sygn. akt I ACa 771/08, Lex nr 550910; wyrok SN z dnia 17 września 2010 r., sygn. akt II CSK 94/10, Lex nr 602758). Sąd przy określaniu wysokości zadośćuczynienia ma obowiązek w każdym przypadku dokonywać oceny konkretnego stanu faktycznego i brać pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy. Z tego wynika, że ustalenie w toku sprawy stopnia trwałego uszczerbku na zdrowiu jest tylko jednym z wyznaczników wysokości zadośćuczynienia, określając w sposób procentowy jaka jest skala trwałych, negatywnych skutków wypadku u pokrzywdzonego. Nie można bowiem przypisywać trwałemu uszczerbkowi na

zdrowiu znaczenia kryterium kluczowego, służącego obliczeniu swoistego ryczałtu należnego poszkodowanemu. W orzecznictwie jednolicie przyjmuje się, że sam stopień uszczerbku na zdrowiu, może być jedynie pomocniczym kryterium, które nie ma decydującego znaczenia przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, gdyż o jego rozmiarach stanowi między innymi rodzaj i trwałość skutków doznanych uszkodzeń ciała i związanych z tym cierpień, ale określanych według kryteriów medycznych, nie zaś na podstawie przepisów prawa służących do ustalania innego rodzaju świadczeń (np. z ubezpieczenia, czy z tzw. ustawy wypadkowej), których wysokość określa się ryczałtowo, stosownie do wskaźnika procentowego uszczerbku na zdrowiu.

Jak wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego w wyniku przedmiotowego wypadku powód doznał: złamania rozprężającego oczodołu prawego, złamania kości nosa, rany tłuczonej okolicy prawego łuku brwiowego. po urazie u powoda wystąpiły dolegliwości bólowe o znacznym natężeniu. Leczenie B. Ś. w związku z ww. urazami trwało 6 tygodni. Jednocześnie u powoda rozpoznano zespół stresu pourazowego (...). Zasób negatywnych doświadczeń spowodował, że stres przeżyty w trakcie wypadku i jego następstwa spowodowały dezintegrację już naruszonego systemu obronnego powoda. Reakcja B. Ś. obejmowała intensywny strach i przerażenie. Przeżywał on natrętne wspomnienia z wypadku. Spowodowało to u niego spadek aktywności i zainteresowań oraz zanizoną zdolność przeżywania emocji. Prowadziło to następnie do tego, że powód zaczął mieć problemy w codziennym funkcjonowaniu. Zaczął unikać kontaktów z innymi co spowodowało pogorszenie relacji w zakresie rodziny i innych osób. B. Ś. nadal wymaga dalszego leczenia farmakologicznego i intensywnej psychoterapii.

Realizując przywołane wyżej wskazania orzecznictwa, co do wszechstronnej oceny skutków zdarzenia wywołującego szkodę na osobie Sąd uwzględniał również przesłanki wpływające limitująco na zakres uszczerbku powoda, a tym samym na wysokość zadośćuczynienia. Nie można bowiem pomijać, że w czasie leczenia powód nie wymagał opieki osób trzecich, a obecnie jest fizycznie zdrowy i nie wymaga dalszego leczenia. Aktualnie nie ma także przeciwwskazań zarówno w życiu prywatnym jak i zawodowymi. Nie należy także spodziewać się pogorszenia jego stanu zdrowia w przyszłości. W wyniku wypadku nie doznał urazu przeszczepionej nerki i fakt, że później przeszczep został odrzucony nie miał związku z przedmiotowym wypadkiem. Także zespół stresu pourazowego nie wynika tylko z faktu uczestnictwa w wypadku, ale jest związany z innymi licznymi przeżyciami powoda, które nie mają związku ze zdarzeniem z dnia 28 sierpnia 2014 r. Również uszczerbek na zdrowiu, którego doznał powód – choć ma tylko informacyjny charakter – wskazuje, że rozmiar krzywd doznanych przez powoda nie miał charakteru znacznego.

Zważając na powyższe okoliczności które złożyły się na ogólny rozmiar cierpienia i krzywd doznanych przez powoda Sąd uznał, że zasadną kwotą zadośćuczynienia jest suma 25.000 zł. Ma ona wymierny charakter, a jednocześnie nie jest symboliczna i wygórowana. Kwota ta podlega jednak pomniejszeniu o kwotę 15.000 zł przyznaną w toku postępowania likwidacyjnego. Z tej przyczyny w oparciu o art. 445 § 1 k.c. Sąd zasądził od pozwanego ubezpieczyciela na rzecz powoda kwotę 10.000 zł a w pozostałym zakresie powództwo o zadośćuczynienie oddalił.

Odsetki

Powód domagał się zasądzenia kwoty 85.000 zł - tytułem zadośćuczynienia – wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 14 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty.

Odnosząc się do powyższego żądania w pierwszej kolejności należy wskazać, że terminem od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie może być w zależności od okoliczności sprawy zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie, jak i dzień wyrokowania (zob. wyrok SN z dnia 8 marca 2013 r., sygn. akt III CSK 192/12, Legalis nr 726342). W realiach niniejszej sprawy uznać należało, że zasadnym jest, aby termin początkowy odsetek ustalić zgodnie z żądaniem pozwu na dzień 14 stycznia 2016 r. Wtedy to bowiem pozwanemu ubezpieczycielowi upływał okres 30 dni na zlikwidowanie szkody. Należy także zauważyć, że wówczas istniał już rozmiar krzywdy powoda uzasadniający przyznanie mu zadośćuczynienia w łącznej kwocie 25.000 zł.

W konsekwencji powyższego Sąd zasądził kwotę 10.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi: od dnia 14 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty.

Koszty

Z uwagi na to, że powód był zwolniony od kosztów sądowych i jego powództwo zostało uwzględnione do kwoty 10.000 zł, Sąd na mocy art. 113 ust. 1 u.k.s.c. w zw. z art. 100 k.p.c. nakazał ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 500 zł (10.000 zł x 5%) tytułem opłaty od pozwu od zasądzonego roszczenia. W pozostałym zakresie koszty postępowania między stronami na mocy art. 100 k.p.c. Sąd wzajemnie zniósł, a to dlatego, że choć powództwo zostało uwzględnione jedynie w części to jednak okazało się uzasadnione co do zasady. Także charakter sprawy przemawiał za takim rozstrzygnięciem.

SSO Zbigniew Krupa